



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

Poświęcony sprawom miejscowym

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki
bla Dąbrowskiego. Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY:
miejscowych i zamiejscowych
Rocznie Rb. 8.—
Półrocznie " 3.—
Kwartalnie " 1.50
Miesięcznie " 50

W Warszawie: Biuro Dąbrowskiego
Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116. w Moskwie L. i B. Metal i S-ka Krad. Prsed. 53.
w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, hotel warszawski.

Administracji Częstochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skryszka
Redaktor przyjmuje od godz. 6-jej do 8-jej wieczorem.
nie wraca; za artykuły, nie oznaczone i góry cenę, honorarjów redakcja.
renumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie
ienników Ungra, Wiersbowa 8. Dom Handlowy L. i B. Metal i S-ka Krad. Prsed. 53.
w Warszawie Marszałkowska 116. w Moskwie L. i B. Metal i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz,

CENA OGŁOSZEŃ:
Za jeden wiersz lub jego miejsce na
I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k.
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.
Nadsyłane za wiersz 50 kop.
Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

Reprezentantem „Gonia Częstochowskiego” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest p. **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Reprezentację „Gonia Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani **Z. Hubiokiej**. Tamże ogłoszenia do „Gonia Częstochowskiego”.

Prenumeratę na „Gonia Częstochowskiego” i ogłoszenia w Rakowie przyjmuje pan **J. Kolański**.

Częstochowskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu I Aleja № 11 telefonu № 191.

Dyskontuje weksle po możliwie niskiej stopie procentowej.

Wydaje pożyczki na papiery publiczne i asekuruje pożyczki premjowe.

Kupuje i sprzedaje wszelkie waluty zagraniczne po dziennym kursie.

Przyjmuje do inkasa frachty i weksle, na wszelkie miejscowości Królestwa i Cesarstwa.

Wydaje przekazy i akredytywy na Królestwo, Cesarstwo, na zagranicę i na miejscowości kuracyjne.

Przyjmuje kapitały na lokacje a/v, 5 dniowe, kwartalne, półroczne i roczne.

499—4—2

Tylko trzy występy **Marji Przybyłko Potockiej** w otoczeniu własnego dobrego towarzystwa składającego się z 18 osób.

Dnia 16 maja „Edukacja Bronki”, dnia 17 maja „Oj mężczyźni, mężczyźni!”, dnia 18 maja „Aszantka”
Bilety są do nabycia w cukierni Ráschkego.

Lekarz-Dentysta
M. GREJNIEC
Leczenie, plombowanie, czyszczenie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia, prostowanie krzywo rosnących zębów.
I Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

Gabinet dentystyczny
R. FILIPOWICZA
Aleja III № 52.

Nauka gry
na fortepianie, harmonium, skrzypcach, śpiewu solowego i chóralnego w szkołach i towarzystwach, harmonii i kontrpunktu użycia prof. muzyki
Feliks Witeszcak
w Częstochowie, Al. II № 37, II piętro.

Gabinet masażu i gimnastyki
leczn. leczenie skrzywień kręgosłupa, łopatek, elektryzacja i t. p.
St. KIFFER, II Aleja 30.

TEATR NOWOŚCI
(KINEMATOGRAF)
dzisiaj i dni następnych
nadmierzają interesujący program.
(Patrz ogłoszenie na str. 4-jej).

KALENDARZYK.
D. 15 Maja.
Imiona chrześcijańskie: 9:55 Zofii W. M., Jana de la Sal, jutro Jana Nepomucena Kspt. M.
Wschód słońca: godz. 4 m. 8, zachód godz. 7 m. 48.
Przybyło dnia: 8 godzin 4 minut.
Wiadomości historyczne: 1613. Wjazd cara Michała Fiodorowicza do Moskwy.—1895. Założenie Towarzystwa przytulików noclegowych i domów zarobkowych w Warszawie.

Z powodu
zebrania Komisji sanitarnej.
W dniu jutrzejszym ma się zebrać zaproszona komisja sanitarna celem obmyślenia środków do walki z cholera.

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatralne 13.

Komisja rzeczona zbiera się w tym celu corocznie; członkowie mówią, na niej dużo i pięknie o potrzebach sanitarnych miasta, błądzą nad brakami urzędów sanitarnych, urządy przeznacza jakąś sumę na „walkę z cholera” — i na tem posiadzenie, a z niem działalność komisji się kończy.

Otóż chcielibyśmy w przeddzień takiego zebrania uprzytomnić Sz. komisji sanitarnej, że działalność jej istotnie miasto jest potrzebna, że obmyślenie „środków do walki z cholera”, kwestji bynajmniej nie rozwiązuje.

Jeżeli mowa o cholera, trzeba zdać sobie sprawę, że nie tylko należy z nią walczyć, gdy już jest, ale trzeba zapobiedz, aby jej nie było. W tym celu należy obmyśleć cały szereg urzędów sanitarnych w mieście, a urządzenie ich musi być związane z działalnością komisji nie jednorazową, lecz trwającą o k r a g i y r o k c a l y.

Wówczas dopiero może być mowa o racjonalnej walce z cholera, która z samego stanu rzeczy będzie miała trudny do nas dostęp.

Dlatego na jutrzejszym zebraniu komisji sanitarnej powinny być rozważone wszystkie sprawy związane ze stanem sanitarnym miasta; należy je ująć w przepisy, zobowiązać do ich wykonania i do ich przestrzegania przez członków tejże komisji.

Nie od rzeczy tu będzie przypomnieć o konieczności:

1. Polewania ulic i alei przed zamiataniem.
2. Doprowadzenia do porządku studzien, oczyszczenia rezerwarów, podmurowywania ich cembrowania itd.
3. Doprowadzenia do porządku kloak, zapewnienia bezpieczeństwa podłogom w nich, aby nie wpadało do dołów; rewizji ścieków.
4. Pomyślenia o przyzwoitych mieszkaniach dla stróżów domów, którzy gnieżdżą się w piwnicach.
- 5 Zakazu trzepania dywanów na balkonach.

Jak na początek byłoby dosyć punktów powyższych, aby je tylko komisja sanitarna w czyn wprowadziła, reszta wysnuje się sama w miarę działalności komisji.

W każdym bądź razie takiego stanu sanitarnego miasta, jaki istnieje w Częstochowie dzisiaj, dalej tolerować nie można, gdyż istotnie periculum in mora nie koniecznie w postaci cholery, lecz w ogóle upadku zdrowotności środ ogółu mieszkańców.

Komisja sanitarna ma przed sobą piękne cele ku pożytkowi miasta, niechaj więc nie porzuci je na formalistycę, lecz zabierze się energicznie do pracy, gdyż jest to jej obowiązkiem obywatelskim wobec ogółu mieszkańców.

Położenie w Persyi.

„Ruś” komunikuje następujące szczegóły o sytuacji na granicy persko-rosyjskiej. „Calkim niesuszenie w rabunkach kurdów upatrują zwykłe rozboje dzikich plemion. Jest to błąd. Przedewszystkiem należy mieć na względzie, że kurdywie dziela się na dwie kategorie — kurdów perskich i kurdów tureckich poddanych. Ci ostatni stanowią, w rzeczywistości, regularną konnicę turecką, na wzór naszych kozaków i jako takowa podlega ona w swych czynnościach wojennych dyscyplinie.

Kilka przykładów z niedawnych czasów, zaomunikowanych mi niedawno przez dopiero co przybyłego z Peracji działacza społecznego, dowodzą, jak dalecy od prawdy są dyplomaci, jeśli sądzą, że Turcja nie jest w stanie uporać się ze swymi kurdami.

Ale ona nie chce tego. Dlatego, że kurdywie są tylko wykonawcami jej planu. Kurdywie grabią ludność, palą jej domostwa, wypędzają bydło, grasują z tem ożrucieństwem, które zdobyło im głośne imię. Samowola ich, zdaje się, niema granic.

Pomimo to jednak, gdy tylko mieszkający jednej z wiosek, leżących na pograniczu obecnej linii wojsk tureckich, wyrazili chęć przyjęcia poddaństwa tureckiego, w jednej chwili, jakby za poruszeniem łaski cesarzędziej-skiej, ustały nie tylko rozboje, ale i wszelkie bezceństwa ze strony kurdów.

— Może kto powie, że to przypadek? Bynajmniej — mogą bowiem przytoczyć przykład, bardziej jeszcze charakterystyczny.

Około Soudz Bułaku kurdywie systematycznie dopuszczali się gwałtów nad pewnem plemieniem turecko-tatarskim.

Tymczasem naczelnik szczepu kurdów, podczas niedawnej walki o panowanie nad szczepem, został przez plemię owo uratowany. Zawdzięczał on przeto mu życie, a taka wdzięczność, według tamtejszych zwyczajów jest świętą. Ten, kto przeciw niej wykroczy, jest uważany za niewdzięcznika, z którym wszelkie pokrewne i przyjazne węzły są niemożliwe.

Gnębione plemię zwróciło się do księcia o wyjaśnienie, wysławszy doń całą delegację. Długo wymawiał się on różnymi pretekstami, dowodząc swej niewinności. Gdy zaś posłowie zaczęli mu wyrzucać niewdzięczność, książę zawołał: „Cóż ja mogę zrobić, Perik-Passa (dowódca wojsk Soudz-Bulaka) jest silniejszy odemnie. On każe grabić. I ja muszę to robić, choć Allah widzi, jak mi to jest ciężko”.....

Zbyt jest widocznem, że kurdywie zwykłe dyscyplinowani na wóór wojskowy, w danym wypadku postępują według przepisów władzy tureckiej. Są oni tylko postusznym narzędziem w rękach wyższych tureckich wojennych i administracyjnych władz. We wszystkich tych miejscowościach, gdzie mieszkańcy oświadcza-

Wskazywa: pomniki, figur, pamiątek, starze, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzemieślniczym wchodzące, od najwyroczniejszych do najwzrostniejszych pod względem artystycznym wyrocznia, ze wszystkich krajowych i zagranicznych prima materjalków kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szkatułowe. Zakład podejmujący się wykonywać roboty w rzeźbiarstwie, informacie, rysunki i kosztorysy na każde żądanie. Ceny przystępne.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
Aleja III dom 13.

Węgiel, cement, pasy, troki, artykuły techniczne i elektrotechniczne, lampki żarowe, przewodniki izolowane i gole.
Po cenach hurtowych.

chęć przyjęcia poddaństwa tureckiego (tak było z Memliatem tatarskim około Soufii Paikau) okoliczności kurdów wykryliast się sprzecz-
wają.

A więc, kurdowie mają rozkaz grabienia i palenia. Stanowią oni przednią straż armii tureckiej, która ma prosty cel — zniszczenia mieszkańców w tam lub inny sposób do skłania-
nia prób o przyjęcie ich do poddaństwa tu-
reckiego.

Drugich sposob opanowania Adzerbed-
żanu również nie jest skomplikowany. Dają
o nim jasne wyobrażenie niedawne rozruchy
w Seistanie, gdzie tłum napadł na domy kon-
sulów rosyjskiego i angielskiego.

Niedawno jeszcze niedzierski mustaid,
namówiony prawdopodobnie przez turków,
rozesał na wszystkie strony proklamacje, w
których dowodził, że głównymi wrogami per-
sów są Anglii i Rosjanie, których najbardziej
obawiać się należy. A przecież mustaid nie-
dzierski jest zbyt prawowiernym szytą, aby
ludność mogła go podejrzewać o sympatię do
turków sunnitów.

Można przypuszczać i są to dowody,
że Turcy postarali się zwerbować wielu perskich
wpływowych duchownych, aby przez nich
wpływać na tłum i tem odwracać uwagę per-
sów od swej taktyki i swego celu.

Szacule przez kurdów i podburzanie tłum
w miejscach odległych od teatru działał
wojennych—oto dwa sposoby, przy pomocy
których Turcy mają nadzieję zagarnąć w rę-
ce całą prowincję. Powstaje wszakże pewna
wątpliwość co do kurdów, poddanych perskich.
Według zebranych informacji, okazuje się, że
ci ostatni, należąc przeważnie do wysnania
sunnickiego (tego samego, co i Turcy) dzielają
wspólnie z Kurdami tureckimi.

Dowodzi tego fakt następujący. Kurdów
perskich jest niewiele. Uporąć się z nimi łat-
wo mogliby nawet oddzielni księżęta perscy,
jak nap. chan Makinski i chan Karadagaski,
których mieliby dosyć milicji dla uspokojenia
band, składających się z kurdów miejscowych.
Gdy pierwszego z chanów zapytano, dlaczego
nie przedsięwzięli środków przeciwko kurdom,
odpowiedział: „Dlatego, że wiedy będę mu-
siał rozpocząć wojnę z całą armią turecką,
która podtrzymała zabusiów, a do tego nie
mam dosyć wojska“.

Zamknięcie szkół polskich.

Donoszą z Kielc, że nastąpiło już zamknię-
cie wszystkich szkół polskich w gubernii.

Wogóle w całej gubernii zamknięto około
40 szkół polskich. Najmniej 3,000 uczących
się przerwało naukę.

W kwestji tej „Kurjer Polski“ dowiadu-
je się, że w dniu onegdajszym przyjęci byli
przez p. generał-gubernatora warszawskiego pp.
prezes Rady opiekuńczej szkoły handlowej w
Kielcach Al. Moes, wice-prezes tejeże Rady Bol.
Markowski, oraz Fortunat Dziedzicki, czło-
nek dyrekcji głównej Tow. kredytowe ziem-
—wnoszący instancję o otwarcie zamkniętej
szkoły Handlowej kieleckiej. Oredow-
nictwo poparto argumentem, że szkoła ma cha-
rakter całkiem specjalny i nie jest w zależno-
ści od warszawskiego Okręgu naukowego.

P. generał-gubernator oświadczył, że o-
sobnicie przychylił się do wyrażonego mu ży-
czenia, jeżeli sprawa nie napotka opozycji ze
strony p. gubernatora kieleckiego.

W ostatniej chwili „Kurjer“ otrzymuje
wiadomość, że otwarcie szkoły Handlowej w
Kielcach jest zapewnione.

Kronika miejska.

Odczyt. Wyszliśmy wczoraj odczytu
istotnie niepowodzonego. Prelegent, p. Franci-
sek Paschalski młodzieniec 19-letni, stanowił
już dziś indywidualność naukową niezwykłą i
jako znawca literatury rosyjskiej, analizując
etapy jej ze stanowiska zgoła odrębnego, i ja-
ko człowiek obdarzony zaiste niezwykłą pamię-
cią. Dość powiedzieć, że odczyt, trwający blisko
dwie godziny, młody prelegent wypowiedział
„tchem jednym“, a co najważniejsze, i co
świadczy o jego przyszłości naukowej nie do-
strzegaliśmy w odczycie tych fajerwerków myś-
li, którym nie zawsze oprzeć się potrafią fa-
chowi prelegenci: jedność wypowiedzianych sen-
teń, połączona z pewną marzycielską i
młodzieńczością, lotna, bujna, w traktowaniu te-
matu, sprawiły iż odczytu wysłuchaliśmy z nie-
słabnącym do końca zainteresowaniem.

Streszczenie tematu o którym mówił p.
Paschalski „Lądzie zbyteczny w literaturze ro-

syjskiej“ podaliśmy w Nerze wczorajszym, jest
on streszczenie bardzo głębokie, aby go objąć moż-
na w krótkim sprawozdaniu.

Po wystąpieniu wianu zawiązywał w nim
tem i problemowy, trawiasz mówiąc indywidual-
nie postawionych, co skróceniu niektórych u-
stępów obciążających się nieprzebieżnym wykładem,
— odczyt wczorajszy należy niewątpliwie w Cze-
stochowie powołać do czasu zasiedliśmy p.
Paschalskiego, dnia że publiczność popiełszy nań
licznie niżeli wczoraj, i będzie bła tak żywe
oklaski, jakimi darzyła wczoraj młodzieńczego
prelegenta.

Nareszcie! Biagania ludności i odczyt
„Gońca“ podzielały nareszcie na olimpijsko-spo-
kójny nasz magistrat: kamienie się zwożą i
bruki będą naprawione. Kiedy to nastąpi—O-
limp miliczy, częstochowska Pytja wszakże
orzeka: „w maju“.

Bardzo możliwe, ile, że żyjemy właśnie w
miesiącu słówków, a więc niedługo ulice będą
wybrukowane.

Teatr Przybytko-Potockiej Jutro daje pierw-
sze przedstawienie, na które złoży się „Eduka-
cja Bronki“ z p. Przybytko w roli tytułowej.
Teatr p. Przybytko wzbudził w mieście na-
szem niezwykłe zainteresowanie. Nic dziwnego,
spragnieni jesteśmy teatru i sztuki, cze-
kamy na nią z upragnieniem.

Z ul. Dojazd. Prenumerat nasz p. Wł.
K., powracając przed paru dniami do domu,
wszedł do jednego ze sklepów przy ul. Dojazd,
matkońce zaś pozostał na ulicy. Po chwili
usłyszał wołanie o pomoc, — gdy wybiegł spo-
strzegł zoną okrażoną przez jakichś awanturni-
ków. Dopiero po energicznym wystąpieniu p.
K. nieznamionni zbiegli. „Na ulicy Dojazd, pi-
sze p. K., awantury tego rodzaju dzieją się na-
der często, czemu sprzyjają pewne na tej uli-
cy okoliczności...“

Do słów naszego czytelnika możemy do-
dać, że ulica Dojazd nie od dziś cieszy się
marną reputacją. Kto wątpi niech o zmroku
sprawdzi co się na ul. Dojazd dzieje...

Zabawa. W nadchodzącą niedzielę o g.
4 po południu w ogrodzie „Tivoli“ odbędzie się
zabawa na korzyść Stowarzyszenia Rzemieślni-
czo Przemysłowego, na program którego
złożą się: chóry własne „confetti“ kinematog-
raf, różne niespodzianki. Jeżeli tylko pogoda
dopisze, nie wątpimy, że publiczność stawi
się licznie, ze względu na piękny cel zaba-
wy.

Kradzież. We wsi Mirowszczyzna, gminy
Rudniki z niezamkniętej stajni należącej do
Andrzeja Jarzabka, nieznanymi złodziejami skradli
konia wartości rb. 150.

Kontrabanda. We wsi Lebki gminy Węglowice,
znaleziono porzucony towar, który jak
się okazało był kontrabandą wartości 155
rubli.

— Na stacji dr. żel. Herbskiej Stradom,
znaleziono kontrabandę wartości rb. 24.

Wściekle psy ukazały się na ul. Siedm-
Kamienic. Mieszkańcy tej ulicy urządzili na
nie naganek, przyczem paru psów wytopiono.
Zalecamy ostrożność, gdyż niewiadomo czy po-
kaszane nie wiodzą się po mieście.

Z Sosnowa.

Odczyt. Dzisiaj o godz. 8 i pół wieczorem
w sali teatru miejscowego wygłosi Jakob Lew-
kowiec odczyt „O Fryderyku Nietschem. Bilety
nabywać można wcześniej w księgarni K. Ro-
nhńskiej; wieczorem w kasie teatralnej.

Przejechanie. Wczoraj o godzinie 10 m.
30 wieczorem woźcianin Stanisław Żurek i 17
mieszkańce wsi Górnicy gm. Rabsztyn, prze-
chodząc przez linje stacyjną na stacji Strzemi-
szyce koleji nadwiślańskiej wpadł pod man-
ewrujący parowóz, który mu zmiażdżył obie no-
gi poniżej kolan. Rannemu udzielił pierwszej
pomocy doktor kolejowy, Białostocki, poczem
następnym pociągiem wysłano go do szpitala
w Olkusz.

Zesłanie. Mieszkaniec Sosnowca Ignacy
Kopczyński lat 22, za czynny udział w napa-
dach i grabieżach został skazany na pozbawie-
nienie wszelkich praw i przywilejów i zesłany
w rotę aresztancką na lat 5

Z teatru.

Wczoraj odegrano z powodzeniem „Pię-
kną Marsyljanke“ z p. Ordon Sosnowską w ro-
li tytułowej. Artystka grała świetnie, dając
swej roli podkład psychologiczny niezrównany.
Postać „legendowej“ marsyljanki p. Sosnowska
przeprowadziła konsekwentnie, zdobywając się
na szczerze uczucie. Publiczność darzyła okla-
skami znakomitą artystkę, której występy są
matem „świetłem artystycznym“ dla naszego
teatru.

Z Łodzi.

— Przy ul. Szkolnej 10, przy budowie
studni zerwała się lina, z rusztowania spadł

przewodzący budowę Józef Dąbrowski, który
wskutek otrzymanych uszkodzeń amari w szpa-
talu.

— Gubernator płockowski zatwierdził do-
dową stowarzyszenia „Pomoc“, którego ma-
niem będzie pomoc dzieciom żydowskim i za-
łożenie szpitala dla dzieci nieuleczalnych.

— Ktoś kolejarzy „Jedność“ na kolei ka-
lińskiej uzyskało od miasta plac przy ul. Ka-
stantynowskiej pod budowę szkoły o 6-10 od-
działach dla 250 dzieci kolejarzy.

— Zakłady Talmud-Tora zostały za poz-
woleniem władzy zamienione na szkołę 2-klas-
sową ludową o 6 oddziałach i szkołę rzemie-
ślniczą wedle normalnej ustawy.

— Puszczono w ruch na warunkach za-
proponowanych przez praedawców fabryki
Rankego i Wyssa; w fabr. Schüsslera ograni-
czono pracę do 5 dni w tygodniu.

Z Warszawy.

Ś. p. ks. Franciszek Siemicki. Rozstał się
z życiem śpisał kapituły warszawskiej, ś. p.
ks. Franciszek Siemicki, kustosz katedry św.
Jana, przyszywał lat 84.

Urodzony 20 lipca 1825 r. we wsi Bojmie
z rodziny szlacheckiej Jęna i Marji z Radomy-
skich ś. p. ks. Siemicki ukończył w r. 1845 gi-
mnazjum łukowskie, poczem w tymże roku
wstąpił do seminarjum w Janowie. W dniu 9
marca 1846 r. otrzymał 4 mniejsze święcenia,
w roku zaś 1842 d. 2-go czerwca subdyakonem;
7-go czerwca diakonem i d. 29-go czerwca wy-
święcony został na kapłana w świątyni ja-
nowskiej.

Pierwszą posadę wikariusza i mansyona-
rza otrzymał przy kościele parafialnym w Koc-
ku.

Dnia 3 listopada 1858 r. mianowany zosta-
je kanonikiem honorowym łowickim. W dniu
7-ym października 1890 r. instytuowany zosta-
je na kanonika honorowego, a d. 21 grudnia
1897 r. zostaje rzeczywistym kanonikiem ka-
pituły warszawskiej. 20-go grudnia 1898 r. zwo-
niony został z dziekanii sochaczewskiej i za-
mieszkał przy katedrze w Warszawie. Dnia 3
kwietnia 1901 r. mianowany został prałatem
kapituły warszawskiej.

Włosa przybiera. Woda na Wiśle pod War-
szawą silnie wezbrała, poziom rzeki wynosi
stóp 8 cali 5, wczoraj w południe zahotowane
już stóp 10. Korytem płynie gęsta plama; wó-
bec jednak nadeszłych z góry rzeki wiadomości
z Zawichoštu i Krakowa o opadaniu wody,
większego przyboru wody spodziewać się nie
należy.

Sytuację pogorszyć mogą upały, które
przyspieszą topienie śniegu w górach; wobec
czego tak zwana „Świętojanka“ może być
groźną.

Wdzięczni lokatorzy. Jak donoszą gazety
żydowskie—w czwartek przy ul. Miodowej zebrał
się tłum żydów, przybyły na pogrzeb właścici-
ela domu przy ul. Mielę, Osipowa. Po nabo-
żeństwie, z zezwolenia duchownego, żydzi wy-
nieśli trumnę na własnych barkach. Za rogat-
kami wojskimi znowu zdjęli trumnę z kara-
wanu i nieśli ją na ulicy. Na cmentarzu jeden
z żydów, Senderowicz, wygłosił mowę w języ-
ku rosyjskim, a po nim literat żydowski, A. D.
Finkel, miał mowę w języku hebrajskim, przy-
taczając arywki z talmudu. Na zakończenie ży-
dzi śpiewali „El, moje rachim“ o. Duchowień-
stwo prawosławne podziękowało za to żydom.

Powodem wystąpienia żydów było, że za-
zmarły jako właściciel domu w dzielnicy Na-
lewkowskiej (Mila 41), nie podwyższał komorne-
go, darował biednym należności i pożyczal im
często pieniądze.

Różne.

Zarządzenie kardynała Keppa. Kardynał
Kopp, utworzył radę nadzorczą dla uniwersy-
tetu wrocławskiego, która ma pilnować katolic-
kich docentów teologii i to dwa miesiące zda-
wać mu sprawę, czy w wykładach ich i książ-
kach ich nie ma objawów modernizmu.

Oświadczenie p. Żukowskiego. „Kur. Li-
tew.“ donosi, że członek Koła polskiego, po-
seł Żukowski, kategorycznie zaprzeczył w ku-
luarach Dumy tym wieściom niektórymi pism,
które zapowiadały że strona Koła polskiego
wniesienie do Dumy całego szeregu demon-
stracyjnych polskich projektów praw.

Jest to wszystko tylko wymysł. Posło-
wie polacy nie myślą również o złożeniu man-
datów, choć dla niejednego z nich pobyt w
Dumie państwowej wydaje się ciężkim.

Kursa rolnicze. Główny zarząd rolnictwa
i urzędzenia gruntów zawiadomił kancelarję
generał-gubernatora, że lubelskiemu Towarzy-
stwu rolniczemu pozwolono, w ciągu 1908/9 r.
organizować w Naleczowie sześciomiesięczne
kursy rolnicze dla woźcian dorosłych, od paź-
dziernika do kwietnia 1909 r.

Wolne głosy.

Oswiadczenie.

Szanowny Panie Redaktorze!

Przeczytawszy w N. wczorajszego „Gonca” nad wyraz przykłą wiadomość o sprawie Stanisława Brzozowskiego, proszę o zaznaczenie na widocznym miejscu, że jakkolwiek jeszcze nie wprawdzie fakt, muszę wskutek stosunków rodzinnych wyjaśnić, iż w żadnym stosunku pokrewieństwa z wyżej wymienionym nie pozostaję i od czasu sprawy jwowskiej zmuszony byłem podpisywać się Belina-Brzozowski, wbrew zasadom demokratycznym, li tylko dla uniknięcia zwiącańcia się do mnie rozmaitych osób, gdyż ojciec mój zmarły w 1863 roku nosił również imiona Stanisław i Leopold jak i literat, o którym mowa. Pretenzji do tytułu związanego z Beliną nie mam.

Z szacunkiem

Dr. Wł. Brzozowski.

Kłobuck d. 13 maja 1908 r.

Szanowny Panie Redaktorze!

Zbliża się czas, w którym przybywać zaczęła tysiące osób na Jasną Górę, aby oddać cześć Bogarodzicy.

Jednak z bólem serca przyznać musimy że i w tym roku będą te osoby narazone na grzeźbienie po kolana w błocie, jakie na placu do dziś istnieje.

Niedosć błota, to jeszcze i fura stają bardzo gęsto, a konie półwyprężane zupełnie tamują przejście. — Jednym słowem chcę się dostać do klasztoru, zmuszony jest odcierać się o konie i wazy z gnojówką, albo też w dniu pogodnego zasłaniać oczy przed kurzem wapiennym.

Gdyby tak zarząd miejski raczył się tem zająć i uporządkować! Jak by to było miło gdyby pilić przed tak wspaniałą świątynią był przyozdobiony klombami! Miejsce to zasługujące na lepsze traktowanie jak obecnie; prawie pewny jestem że każdy obywatel miasta Częstochowy nie odmówiłby na ten cel paru złotych.

Z pewnością gdyby inne miasto miało to szczęście mieć tak drogie nam zabytki i ten Cudowny Obraz Matki Bożej, napewno inaczej byłoby uporządkowane.

Racz pan przyjąć wyrazy szacunku

F. J.

Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

Petersburg 12-go.

Mowa posła Dmowskiego.

(Sprawozdanie obszerniejsze).

„Nie będę tu przemawiał z punktu widzenia interesów polskich, mógł prezes Koła Polskiego p. Roman Dmowski, lecz mówić będąc, biorąc za podstawę wszelką zdrową politykę państwową. Zastrzegam się przytem, że o nic się nie skarzę i nic nie żądam; jeno wykładam nasz pogląd na działalność władz państwowych w Królestwie Polskiem.

Polska od lat trzech rządzona jest przez stan wojenny. Ministerjum spraw wewnętrznych dowodzi, że inaczej rządzić nie może, Prowadzi się walka podwójna; przeciwko prawdom politycznym i przeciwko przestępstwom kryminalnym. Ta ostatnia walka oparta jest na tem, że w Polsce istotnie przestępczość wzrasta w sposób przerażający. Pierwsza walka, polityczna; prowadzi się od czasu przyłączenia Polski do Rosji.

Po roku 1864 opracowany został system rządów, usuwający żywioł polski i nie zezwalający na organizację życia społecznego i kultury. Przyszli do Polski ludzie z centrum Rosji, nie posiadający znajomości kraju. Nauczyl się nienawidzić społeczeństwa, a głównym ich zadaniem stało się zwalczanie narodowości polskiej. W tym celu władza starała się ostonić masę od wpływu żywiołów kulturalnych, zwalczając każdą pracę kulturalną, a nawet podstępnie niszczyć klasę.

Wyniki takiej polityki okazały się straszne. W środowiskach fabrycznych działwa proletariatu, koczując na ulicach i dojrząwa w anarchyzm, brudzi i przystępnoci. Anarchia rujnuje przemysł, wzrasta liczba ludzi bez pracy, a rząd działa po staremu, zamykając nawet szkoły. Zamknięto szkoły Ma-

ciety, w których uczyło się 80,000 dzieci, zamknięto uczelnie w gubernii kieleckiej, wyprzedając z nich 3,000 uczniów! Dlatego, że znalazł się jeden zabójca, rozpadono 3,000 dzieci, ażeby wyrosło więcej zabójców.

Lecz walka nie doprowadziła do celu, kraj pozostał polskim i pozostał takim; co więcej — polska idea narodoła przeniknęła do warstw ludowych. Nastąpiło kupne połączenie się ludu z warstwami wyższymi. Oczywiście jest dziś rzeczą, że walka była bezcelowa.

Rząd nie posiada dziś u nas ani jednego elementu, na którym mógłby się oprzeć.

Stołypin powiedział: „rządzić, to znaczy przewidywać”. Jeżeli tak jest, to rządowi w Polsce niema. Zarządcy nie powinni kierować się marzeniami i nie powinni zajmować się zadaniami, których arzczywistnie nie można.

Wyniki złych rządów są mściwe. A okazać się mogą przerażające — w czasach, gdy życie społeczne wika się, kiedy zachodzą głębokie zmiany w psychologii mas ludowych, gdy wreszcie traci wartość przestarzała zasada: „rządzić, to znaczy przestrzasać”.

Posiedzenie wczorajsze.

Petersburg 14-go.

Posiedzenie zostaje otwarte o godz. 11 m. 10. Przewodniczy Chomiakow. Ogłaszają się sprawy bieżące.

(Social-demokraci mają w butonierkach zatknięte czerwone goździki).

Przyjmują się wedł. referatów komisji redakcyjnej i przekazują Radzie państwa projekty prawa uchwalone przez Dumę.

Na porządku dziennym rozważanie referatu komisji budżetowej w kwestji budżetu ministerjum spraw wewnętrznych.

Syndyco, analizując cyfrę, zwraca uwagę na niezwykle nie zabezpieczone położenie materialne drobnych przedstawicieli władzy, jak isprawników, rewirowych, stojkowych i. d. Pomimo, że Rosja wydaje 15 milj. na policję, jeżeli jednak chcemy wiedzieć agentów stojących na wysokości zdania, to musimy znać te cyfrę za drobiazgową. Wobec materialnych warunków ludzie sumieni na stanowiskach niższych organów policyjnych zdarzają się wyjątkowo (hałas na prawicy).

W końcu Syndyco proponuje formułę przejścia do porządku dziennego prawicy umiarkowanej.

O godz. 1-iej ogłasza się przerwa; posiedzenie rozpoczyna się ponownie o godz. 2-iej mfn. 14.

Gegecz kari jest zdania, że między władzami centralnemi a rządowemi istnieje zupełna polityczna jedność. Istnieje system pseudo-konstytucyjny, którą kroczył rząd centralny i władze miejscowe. Władza samowładca stara się utrzymać na stanowisku, na którym jest obecnie. (Okłaskiweicy; sykanie na prawicy)

To ma szewicz jest zdania, że utrzymanie podrożół, budżet zaś urzędników podległych ministerjum spraw wewnętrznych pozostał ten sam. (Okłaski na prawicy).

Sagoteljan odpowiada Pużykiewiczowi, że jedynie szaleniec lub prowokator może mówić o utworzeniu samodzielnego państwa ormiańskiego. Polityka rządowa, zdaniem mówcy, względem Ormian, winna być nazwana antypaństwową. Ministerjum spraw wewnętrznych zaraziło sobą częściowo ministerjum spraw zagranicznych w kwestji traktowania sprawy ormiańskiej.

Mowa ks. Maciejewicza.

Ks. Maciejewicz, omawiając budżet ministerjum dla wyznac obcych, oświadcza, że gwałtem administracji było usunięcie biskupa wileńskiego ks. Roopa, i że gwałt taki w sprawach religji nie powiחים mieć miejsca, jak również t. zw. interwenja administracyjna względem duchowieństwa katolickiego.

W imieniu duchowieństwa rz. katolickiego całego państwa mówca czuje się zniechęconym oświadczyć, że duchowieństwo bynajmniej nie pretenduje do wyjątkowo uprzywilejowanego stanu; duchowieństwo katolickie, chcącnie poddając się ogólnym prawom państwowym i sądowni, protestuje przeciw widzimisię administracji, kaprysom naczelników okręgowych. Gdy ministerjum spraw wewnętrznych wstąpi na drogę bezstronności, sprawiedliwości i legalności, w stosunku do swych obywateli przestanie powodować się pojęciami jak kto się zgna. wówczas i ludność katolicka będzie współdziałała ministerjum, — i. Bóg mu pomoże!

Tycyzynin sądzi, że duchowieństwo rzym. katolickie jest lepiej zabezpieczone materialnie, niżeli prawosławne. Katolicyzm, przeciwnie do polskości, zmierza do zniszczenia państwowości rosyjskiej, obrabawy sobie za kraj gub. zachodnie. Działalność biskupa „ks. Roopa” mówca uważa, jako nieodpowiadającą rosyjskim zasadom państwowym. Cytuując odezwę biskupa, mówca dochodzi do konkluzji, że biskup wytknął sobie za cel walkę ze szkoła państwową. Ukazanie się w kraju marjawitów świadczy, że życie księży ma w sobie, bardzo dużo zgorzelenia mogącego wpłynąć na wiarę dzieci (hałas na lewicy). Wina jest rządu rosyjskiego, że duchowieństwo katolickie postawione jest między dwiema władzami, ale wszak i nasza wiadza i Cesarzka nie może zrzec się prerogatyw swoich na korzyść władzy rzymskiego arcykćpiana.

O godz. 4-iej mfn. 25 zostaje ogłoszona przerwa. (d. n.)

Telegramy.

Ryga 14 TAP. Sąd obregowy rozważywszy sprawę zainicjała parostalku firmy handlowej Augsburg „Wilma” na którym podczas katastrofy w dniu 80 maja 1906 roku zginęło 11 mężczyzn i 2 kobiety, skazał właściciela statku na trzy miesiące więzienia, szkipędytora firmy na półtora miesiąca aresztu, a kapitana od odpowiedzialności uwolnił. Inżynierowi Makarowowi który wystąpił z powództwem cywilnem o 5 tysięcy rubli sumę fe sąd przyznał. Makarow w czasie katastrofy stracił na „Wilmie” żonę.

Za tortury.

Astrachan 14 TAP. Izba sądowa, po dwudniowych rozprawach, w sprawie tortur więźniów, zadanych przez administrację więzienia skazała dozorcę więzienia i jego pomocnika na 8 lat, 5 dozorców na 5 lat katorgi, fotografa i kancelistę na roby aresztanckie i, roczne lekarza na wydalebie.

Straziłwa powódz.

Nowy Jork 14 wł. Przybyły do Seattle z Chin parowiec „Tiss” przyniósł wiadomość, o nagłym wystąpieniu z brzołów przy ujściu rzeki Jangsetiang, Potowa miasta Hankau zalan. 10,000 ludzi utoneło.

Olężymi pożar.

Zagrzeb 14 wł. W miejscowości Orzek wybuchł pożar, który wskutek różnorodnej wichury objął całe miasto. Wiele budynków spłonęło doszczętnie. Dotychczas niewiadomo czy są straty w ludziach; szczęśliwo brak.

Morderstwo.

Augsburg 14 wł. W kanale znaleziono zwłoki kćpca Brennera z rozbitą czaszką. Niewykryty morderca obrabował ofiarę i następnie wrzucił do kanału.

Szaranoza.

Rzym 14 Wielkie chmury szaranczy spadły w południowych Włoszech i wyrządziły znaczne szkody. W pobliżu Brindisi szaranczy zniszczyła doszczętnie pola i ogrody. Ludność zabrała się energicznie do walki z plagą.

TEATR ILUZZJI

„SYRENA”

w Sosnowcu ul. Modrzejowska
(dom Bindera.)

Zaopatrzonej w bogaty program, Przedstawienia odbywają się codziennie od godz. 4—11 wiecz. co godzinę. W soboty, niedziele i święta przedstawienia zaczynają się od 1 po południu.

Podczas przedstawienia przygrywa muzyka.
Co tydzień zmiana programu.

Tabela nieurzędowa wygranych w ciągnienu 4 kl. 190 lot. klas. Królestwa Polskiego.

Dnia 13 maja 1908 r. jako w 2 dniu ciągnięcia wyszły następujące główne wygrane:

Rubli 2 000 Nr. 19084.
Rubli 1 600 Nr. 3886.
Rubli 1 000 Nr. 20395.
Rubli 600 Nr. 7908.
Po rubli 300 Nr.:
5234 8256 10172 11240 11265 12389 12354
14285 14287 15276 16843 18465 18788 19467.
Po rubli 90 Nr.:
596 684 1161 1651 2378 2569 2739 3394
4694 5003 7206 8258 8582 8664 8834 9779

Fabryka wyrobów **Kosolelonyon** egzystująca od 1871 roku.

Ma zawsze na składzie i sprzedaje najtaniej, bo własny wyrób i nie płaci administracji ani lokalu: obrazy, fereirony, choroągwie, sztandary, ornaty, kapy, balochiminy, krzyże, lampy, żyrandole, lichtarze, materje, galony, frędzle, medaliki, obrazki i t. p. Buduje **ofortarze** nowe i stare **pozłaca**. Biblioteka po zmarnym ks. **ś. p. Romanowiczu do sprzedania w całości lub częściowo.**

10290	11022	12946	18671	13717	14432	15723
16802	17547	19902	20505	21425	21851	22225
28007	28381.					
Po rubli 75 Nr.:						
8.62	168	4.77	205	19.24	84.54	79.836
58.80	450	52.71	522	38.69	669.84	93.94.756
840	48	92.904				
1037	97	113	23	98	70.94	233.40.44.77
301	23	82	489	41	567.71	75.81.601.78.91
724	95	908	60			
2017	179	94.	325	76	86	409.88.551.606
17	40	41	798	821	47.48	80.915.27.83
3057	220	21	49	812	438	56.88.557.68
749	61	65	67	854	78	85.99
4002	25	192	276	315	27	40.75.403.408
20	52	82	90	505	11.68	619.726.50.850.52
5116	44	226	381	82	90	482.73.84.97
503	88	617	56	864	80	906.69
6002	43	110	36	79	291	353.85.86.448.73
82	83	506	43	58	93	710.11.73.807.833.63.94
938	72					

7078	81	107	10	55	62	65	67	69	90	802
21	89	69	71	90	497	23	48	92	509	90.92.607
38	57	61	94	703	91	868	902	10	30	46.68
8018	116	80	79	218	60	800	13	17	21	48
352	68	420	82	37	52	520	98	661	755	82.816
91	93	900	52	62	98					
9080	213	20	55	309	12	54	63	85	433	86
60	81	542	96	629	35	60	712	60	815	28.905.73
10027	72	104	51	207	59	65	848	79	458	
498	543	59	704	21	90	815	16	24	82	64.947
11023	31	38	102	16	54	91	209	21	59	310
314	63	80	456	507	33	51	606	78	701	8.44
837	99	918	46	70						
12085	85	90	158	73	254	415	25	28	85	
581	662	94	718	38	51	81				
13241	48	346	406	8	9	47	54	507	50	662
767	64	73	74	813	54	907				
14022	96	144	47	211	46	62	73	337	493	99
563	95	604	8	17	62	67	709	74	943	49.63
15003	4	47	52	84	92	110	14	36	38	42.76

82	222	28	78	346	47	95	406	48	54	519	84
853	65	903	99								
16037	90	117	75	92	286	59	99	341	44		
454	61	88	561	71	81	95	621	55	95	731	801
941											
17003	37	74	153	205	76	79	369	437			
99	539	96	755	57	66	91	804	10	918		
18121	267	333	78	422	43	507	59	625			
727	808	19	86	43	923	58	82				
19002	5	21	76	77	156	226	50	84	90	30	
849	58	65	89	466	607	68	700	24	87	925	
952	78										
20100	88	295	862	425	65	566	7	640	7		
805	24	45	949	85							
21047	60	131	82	44	235	306	18	19	41		
54	65	575	81	96	701	853	73	988			
22034	40	117	202	5	305	81	37	90	416	2	
462	522	69	618	67	707	66	78	812	21	43	
906	51										
23013	23	33	44	67	96	142	237	81			
427	39	63	76	79.							

Egzamina w gimnazjum im. Mickiewicza
(Szkolna 10) od 25 maja do 1 lipca w każdą środę i czwartek.
Plan egzaminów wywieszony w kancelarii szkoły.



Tylko za 1 rb. 30 kop.

Wysyłamy **Nowości** Paryżki kieszonkowy składany aparat „Apollo,” zawierający następujące pożyteczne przedmioty: 1) Teatralną lornetkę, 2) połowę lunetę, 3) szkło powiększające, 4) oryginalny kompas, 5) szkło podwójne powiększające do czytania, 6) amerykański stereoskop, 7) 25 widoków do tegoż, 8) kieszonkowy kinematograf z pięć widokami. Takżé aparat **Niklowy „Gopto”** z lepszymi szkłami **tylko 1 rb. 60 kop.** Wzmiankowany aparat jest najnowszym wynalazkiem techniki, i polecamy go wszystkim, jako przedmiot pożyteczny i praktyczny. Przesyłka od 1—4 ch kompletów 40 kop. (na Syberję 75 k.) Wysła się z załączeniem i bez zadatku. Adresować: **Towarzystwo „Wpiorid”** Warszawa, 20. Na składzie posiadamy 2000 szt. różnych widoków do stereoskopu w cenie 30 kop. za 25 sztuk. 592—3—1

346

NESTLE

MACZKA MLECZNA

10—6

Od przeszło 40-tu lat polecana przez największe powagi lekarskie całej kuli ziemskiej.

Naturalna Woda Mineralna **VICHY ETAT** Własność Rządu Francuzkiego

Występuje się zamiany innymi wodami i dokładnie określa źródło

VICHY CÉLESTINS Choroby Nerek Pęcherza i Żółdka.

VICHY GRANDE GRILLE Choroby Wątroby i Przyrzędu Żółciowego.

VICHY HOPITAL Choroby Kanałów Trawienia Żółdka, Kiszek.

POKOST fabryki **C. Ch. Schmidta w Rydze** znany ze swej dobroci

o r a z

farby suche i olejne poleca

SKŁAD APTECZNY

Wacława ORZEŁ w Częstochowie, III Aleja № 48.

BROWAR PAROWY „NIECHCICE” poleca znane ze swej dobroci:

PIWO Piłzeńskie Lagrowe Kulmbachskie w beczkach i butelkach.

Główny skład: **J. Płomiński, Częstochowa Teatralna № 8. Telefon № 33.**

Żądać wszędzie. Dostawa natychmiastowa. 361 45—9

PRZECZYSZCZAJĄCA WODA

APENTA

działa łagodnie i pewnie.

Do sprzedania meble dębowe. Forniry i dychty dla p.p. stolarzy. Zakład stolarski **ADAMA ŚWIEŻEGO** Aleja I № 12

Bardzo tanio sprzedam nieruchomości w ulicach Matej, Warszawskiej, Teatralnej, Cerkiewnej, Rocha i Rakowie: „Bonometr” III-a Aleja, 60-ty, także lokata kapitałów, oraz sprzedaż, dzierżawy, zamiany majątków ziemskich i t. p. 596 0—2

WARSZAWSKI Browar Parowy „E. Reych Synowie”

POLECA znane z dobroci odleżale piwa: **Jasne** (pilzeńskie) **Ciemne** (Zakopiańskie) **Bawarskie** (zdrowia).

KRAJOWY. Majątki, folwarki, domy, wille, place, do sprzedania. Zamiany, Dzierżawy, Lokata kapitałów, Najszersze pośrednictwo, Dział hipoteczny. **Krajowy Dom Bankowy.** Warszawa, Marszałkowska 124. 1435 40—3

Rowery z oryginalnych części francuskich najtaniej. **KURASIEWICZ** Częstochowa.

Zaginiony weksel na rub. 300 wyemitowany 8 Lutego 1906 r. przez Stefana i Marię Trojanowskich na zlecenie Jana Gładkiego. Płatny miał być 8 lutego 1907 roku. 580 1—

Do oddania na własność dzwoniczka 9 dniowa. Ul. Garnarska 18 Zofia Sulcowa. 599—3—1

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, może być stajnią, wozownia, szopa i garaż na przód o 1 Lipca do wynajęcia. **Wiadomość w Rodakcji.** 533—1

Poszukuję starszej kobiety lub dziewczyny do posług domowych. **Wiadomość w Rodakcji.** 534—3—1

Do sprzedania wózek dziecięcy maluchowy. **Wiadomość w Rodakcji.** 587 3—1

Teatr Nowości Program. **CZĘŚĆ I.** 1) Hilley and Hilley—występ komików. 2) Kisielewski (kupiecista) nowe kup. 3) The Cousius—Duet murzynów. **CZĘŚĆ II.** 4) Dziecko marynarza (dramat) 5) Walka z niedźwiedziem (z natury). **CZĘŚĆ III.** 6) Sport w Szamoni z 30 (1) 1908 r. 7) Piwo sześciokopiejkowe (komedia). **Ceny miejsc:** Krzesła 1 rząd 60 kop. 2-gi 40 k. Galeria 25 kop., wojskowi i dzieci płacą połowę.

Edward Romanowicz w Częstochowie ul. św. Barbary № 4.

MAGAZYN BŁAWATNY **B. LEWIN** **POLECA NOWOŚCI** **SUKNA WELNY JEDWABIE Moussein de laine PŁÓTNA SATYNY BATYSTY KRETONY ETC. ETC.** **Ceny niskie.**

dawniej D. Bzreszel I-sza Aleja hotel Victoria. Na Suknie, Kostjumy i Bluzki z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych. „Primissimo” plisy gotowe do sukien w różnych kolorach.